

Stanisław Podobiński

Miniona i potencjalna derywacyjność imienia Aleksander

Streszczenie

Tekst zawiera analizę diachroniczną i synchroniczną wyrazów opartych na rdzeniu Aleksander, a także na derywatach sprzężonych słowotwórczo z tym imieniem. Jednocześnie określa się w nim zakres popularności tego imienia dawniej i współcześnie, na wsi i w mieście.

Imię Aleksander przybiera postać nacechowaną dostojnością, powagą i hieratycznością, zwłaszcza wówczas jeżeli dzieje się to w kontaktach oficjalnych, lecz interesujące jest i to, że udostojnianie brzmienia tego imienia następuje w większym bodaj jeszcze stopniu w kontaktach nieoficjalnych. W kontaktach codziennych formy: *Aleksandrze, usiądź!, Aleksander wyjechał, Och, Aleksandrze!, Aleksander!* i podobne – w odniesieniu do nosicieli tego imienia – są silnie nacechowane.

Możliwości derywacyjne, ujawniające się w używaniu tego imienia w kontaktach nieoficjalnych, również – są ogromne: Olek, Oleś, Oleczek, Olunio, to deminutywa i hiporkorystyka, czyli zdrobnienia i spieszczania oparte na podstawowym: Aleksander – częste w antroponimii każdego języka wyrastającego z pnia indoeuropejskiego.

Od imienia Aleksander, jako dostojnego, historycznego, stąd postrzeganego jako poważne, nie tworzono derywatów onomastycznych żartobliwych w literaturze w stopniu takim, jak się to działo z innymi imionami, por. Maksyś od Maksymilian, Henryś, Hendryś od Henryk, Grazia od Grażyna, Gucio od Gustaw. Zresztą i Grażyna, i Jurand, i Kordian, i Irydion są imionami wymyślonymi przez pisarzy a utrwalonymi przez literaturę. Jednakże spośród tych imion popularne do dzisiejszego dnia jest jedynie Grażyna.

W zgodnej opinii onomastów w Polsce od Średniowiecza – doskonale Jubilatowi znanej i umiłowanej Jego epoki – aż przez przełom XVIII oraz XIX wieku – po współczesność, imię Aleksander funkcjonuje w powszechnym użyciu jako imię chrzestne na równi z imionami: Agata, Albert, Anna, Barbara, Edyta, Elżbieta, Ewa, Feliks, Jadwiga, Jan, Jerzy, Stanisław, Teresa, Tomasz, Urszula, Zofia, Zygmunt. Jest też uobecnione w toponimii – oto nazwy miejscowe oparte na imieniu Aleksander: Aleksandria, Aleksandria Krzywowska, Aleksandria Nie-

działkowska, Aleksandria Pierwsza, Aleksandrowice, Aleksandrowiec, Aleksandrowo, Aleksandrów, Aleksandrów Czwarty, Drugi, Kujawski, Łódzki, Pierwszy, Trzeci, Aleksandrówek, Aleksandrówka, Aleksewo, Aleksicze, Aleksiejówka.

Imię Aleksander przybiera różnorakie postaci w różnych językach, łatwo jednak je wyłuskać spośród tychże form, oto Alexander – w łacińskim, także Alexander, Alexandra w angielskim, Aljaksandr, Aljaksandra, Alésja – w białoruskim, Aljaksandr, Aleksandra w bułgarskim, Alexandr, Sandor, Alexandra, Sandra w czeskim, Alex, Alexander, Sander, Alexandra w duńskim, Alexandrine w duńskim, Alexander, Sassi (!), Alla w estońskim, języku z rodziny ugrofińskich, zgoła odmiennych od indoeuropejskich; Aleksanteri, Santeri, Sandra, Alexandra w fińskim; Alexandre, Aleksandra, Alexandre (ż.) i Aleksandra (ż.) we francuskim; Alejandro, Alejandra w hiszpańskim; Alexander, Alex (m.), Sander (m.), Alexandra, Aleksandrina, Alexa, Sanderka, Sandertsje (ż.). Z ciekawszych innojęzycznych form tego imienia warto wymienić niemieckie: Xander i Zander, nowogreckiego Aleksandrosa i (ż.) Aleksandra przez -ks-, ukraińskiego Oleksandra i Oleksandrę, włoskiego Alessandro, Sandro i Alessandrę oraz węgierskich Sandra i Alexa.

Co do pochodzenia imion: Alex, Aleksa, Alekxy, Olekxy w onomastyce nie ma jednomyślności, ukształtowały się bowiem dwa stanowiska, z których pierwsze to przeświadczenie, że jest ono kontynuacją i prioprializacją – zimiennieniem – greckiego álexi = opieka, piecza, pomoc, drugie zaś to przeświadczenie o tym, iż jest to skrócona forma imienia Aleksander, to zaś od aléxo = wspieram, bronię, opiekuję się, wspomagam, otaczam pomocą plus andros = mąż, męczyznę – dopełniacz od formy, także greckiej – aner.

Polskie najdawniejsze źródła poświadczają imię to lub jego warianty bardzo wczesnie, bo już w roku 1146 (przypomnijmy starszy o zaledwie 10 lat polski imionnik, tj. Bullę Gnieźnieńską z imionami słowiańskimi, najgłówniej: Niegłos, Małek, Miłek, Wielgosz, Długosz, Podoba, Niedoba, czyli tworzonymi od wyglądu zewnętrznego – Długosz, Wielgosz, Małek – lub cech charakteru: Niewczas, Niedoba – przychodzący nie w porę, Podoba – przybywający w dobę, w czas, Niegłos – ktoś milkliwy, małomówny – cechy bliskie i drogie piszącemu to ogromnie! – i podobnie).

Zatem, dwunastowieczny już w Polsce Aleksander, później (1318: Leksander) przybiera niemal trzysta lat później (1427) uproszczoną, ze zredukowanym -e-, formę Aleksandr, kolejno: Aleksander i Oleksander, by utrwalić się z czasem i uoficjalnić w dostojnej, jak już wspomniano, formie Aleksander, czemu niewątpliwie sprzyjał fakt, że oficjalnie – inaczej niepodobna – mówiono używając tego imienia do władców i o władcach, nosili je bowiem królowie, cesarzowie, carowie i ośmiu(!) papieży.

Nosił je literacki bohater Homerowej *Iliady*, Parys, młodzieniec urody niezwykłej, śmiałek i szczęściarz – pokonał – to nic, że zrzędzeniem bogów, najdzielniejszego woja pod Troją, Achillesa, ugadzając go strzałą w jego „nie immunologizowane” miejsce, w jakiejś mierze jednak pechowiec, bo jego umiłowana – w młodości – Ojnone, draśnięta w swojej kobiecej godności, zielarka doskonala, odmówiła mu, rannemu, opatrzenia jego ran, a gdy się przemogła

i zbiegła za nim z gór, było już za późno. Homerowy Aleksander „obcował” wszelako z trzema boginiami, one też jego właśnie tylko wybrały na rozjemcę w sprawie swojej urody.

Słynni Aleksandrowie polscy to m.in.: Aleksander Gieysztor, Aleksander Brückner, historyk kultury, językoznawca, Aleksander hr. Fredro, Aleksander Gierymski, Aleksander Głowacki, ps. Bolesław Prus, Aleksander Świętochowski, Aleksander Wit Labuda, Aleksander Zelwerowicz i wielu innych. Spośród wielu kobiet-władczyń noszących to imię w Europie wyróżniamy i Aleksandrę, żonę Siemowita.

Słynni Aleksandrowie spoza Polski to m.in.: Aleksander Dumas ojciec, Aleksander Dumas syn, Aleksander Puszkina, Aleksander Selkirk i wielu, wielu innych.

Żeńskim derywatem antroponimicznym imienia Aleksander jest też imię doskonałej poetki ukraińskiej Łesi Ukrainki, także nazwisko znanego lubelskiego językoznawcy Michała Łesiowa, również nazwiska: Oleksy, Olek, Olkowicz, Aleksandrow, Aleksandrowicz (m.in. Antoni Aleksandrowicz, krakowski malarz i teoretyk literatury), Aleksandrowska, Aleksandrowski, Aleksandruk, Aleksandrak, Oleszczuk, Olesch i wiele innych derywatów – drugiego, trzeciego i czwartego stopnia – opartych na tym imieniu. Tworzy się także derywaty o charakterze apelatywnym od tego imienia: aleksandreidy to średniowieczne opowiadania pełne wymyślnych zdarzeń sławiące słowa i czyny Aleksandra Wielkiego oraz walory jego konia Bucefała i żony Roksany, zaś aleksandryn to dwunastozgłoskowy wiersz jambiczny rozpowszechniony po dwunastym wieku we Francji, głównie w epice i dramatach, zastosowany także w poemacie o Aleksandrze Wielkim.

Aleksandryt natomiast to szmaragdowozielony minerał mieniący się w refleksach światła fioletowoczerwonymi odcieniami, a nazwą nawiązujący do cara Aleksandra II. Egipskie miasto Aleksandria także nawiązuje do tego imienia, zaś apelatywum: aleksandryjska – poezja, sztuka, jako określnik greckiego kunsztu w dobie kultury helleńskiej, związanej z Egiptem, jest wartościowaniem wysokim tejże sztuki.

Częste w języku polskim imiona używane w funkcji nazwisk, typu: Maciej, Jan, Marek, Zygmunt, Joachim obejmują też imiona Aleksander, Olek, Oleczek. Andragog, Tadeusz Aleksander, nosi je też. Zważywszy fakt używania w polskim imion równych nazwiskom, tj. nazwisk będących zarazem imionami, implikuje sensowność szyku: imię + nazwisko, nie zaś odwrotnie, ułatwia to bowiem identyfikację – Jan Aleksander, Jan Olek, Aleksander Jan, Aleksander Olek i podobne tego typu nazwiska winny być właśnie w takim szyku używane, jeśli nazwiskiem jest człon drugi. Spoza Polski znany był – mający imię w funkcji nazwiska – generał Alexander, głośna postać historyczna.

Aleksander oraz Aleksandra to także częste imiona obecne w literaturze: Oleńka Billewiczówna, zaś powiedzenie w *Rewizorze* Gogola zawiera wplecenie tegoż imienia: “Aleksander Macedoński był – niewątpliwie – bohaterem – lecz po cóż – zaraz – łamać krzesła?”. Jest więc imię Aleksander imieniem: władców – papieżów, carów (trzech: Aleksandra I, Aleksandra II i Aleksandra III),

królów – najobficiej królów Szkocji; potocznie w angielskim imieniem Sandy określa się Szkota.

W Polsce imię to nieco straciło na popularności w dobie popowstaniowych represji – znacznie dotkliwszych po styczniowym niż listopadowym powstaniu, jako kojarzone z imieniem carskim. Był to jednak krótki okres regresu popularności i produktywności tego imienia; i wcześniej jednak, i później zdarzało się często, że syn Aleksander nosił także imię i swym dzieciom – córkom bądź synom, nadawał imię Aleksandra bądź Aleksander. Syn Aleksandra Wielkiego z Roksaną, światu znaną jako: Roxaną – dosłownie: Perłą Wschodu, nosił też imię Aleksander – był to pogrobowiec Aleksander IV. Imię to udostojnia się, gdy go używać w wołaczach w drugiej osobie: Aleksandro!, Aleksandrze! Uderza i to, że rzadko jest podstawą tworzenia przezwisk, samo w sobie bowiem jest niezartobliwe i niesentymentalne, niejako wymuszające estymę i rewerencję dla jego nosicieli. Z całą pewnością istnieje jakaś charyzmatyczność tego imienia, mimo że wielu nie daje wiary istnieniu związków między imionami a cechami charakteru. Jest imieniem nacechowanym w tym znaczeniu, że uoficjalnia wypowiedzi zawierające je.

Idee uniwersalistyczne na ziemi polskiej przyniosło wielu przybyszów spoza ziem polskich, w tym bracia z Malonne, czyli Walter, biskup wrocławski i Aleksander właśnie, biskup płocki. Permanentna popularność tego imienia uderza tym bardziej, że nie jest to imię krótkie – czterosylabowe! czyli z pozoru niewygodne, bo nieekonomiczne językowo. Przeczy jednak atrakcyjność imienia Aleksander znanemu prawu językowemu Karla Zipfa, że po wyrazy najkrótsze sięga się najczęściej i że to one właśnie mają najwyższą frekwencyjność i w tekście, i w języku, a przeczy o tyle szczególnie, że istnieje, jak to już dowodziliśmy, jakaś zdecydowana niechęć do zdrobniania szczególnie tego imienia. W pełnym brzmieniu wydaje się ono melancholiczniejsze i najdostojniejsze, czemu sprzyja obecność w nim czterech fonemów samogłoskowych, implikujących jego melodyczność, eufoniczność pełną zawdzięcza bowiem obecności głosek pieszczących l, n, d, męskiej twardości natomiast przydają mu głoski k, s, r. Imię to znajdowało się na wysokiej pozycji popularności wśród imion w Dwudziestoleciu używanych pośród oficerów polskiego wojska, dziś częstsze jest w mieście niż na wsi. Zważywszy jednak prawidłowości imiennicze i interferencje mody na imiona z miast ku wsi płynące, należy się spodziewać jego powszechności i na polskiej wsi, powszechności większej jeszcze, bo powszechne już jest.

Imienia człowiek – w zasadzie – sobie nie wybiera, ale je może zmienić, nasze kwerendy w tej mierze nie potwierdziły ani jednego przypadku zmiany imienia Aleksander na inne, co dowodziłoby akceptowania go przez nosicieli. Długie imiona życzące – nadawane ongiś w intencji uczynienia jego nosicielki lub nosiciela kimś określonym – to przejaw językowej magii, znanej wielu językom.

Imię Aleksander było i pozostaje imieniem niezmiernie produktywnym słotwórczo stwarzając niebywale dużo możliwości derywacji ekspresywnej, zwłaszcza że imiona własne charakteryzują się olbrzymimi możliwościami ekspresywnymi, że zaś ma ono od zarania dziejów pozycję mocną, także w kręgu po-

zaeuropejskim, należy przewidywać – zupełnie realistycznie – permanentną jego popularność i w odmianie pisanej, i w mówionej, w której zwłaszcza przejawiają i przejawia się ogromne możliwości derywacji ekspresywnej tego imienia.

Imię to wyklucza niemalże spoufalanie się z jego nosicielem, zwłaszcza jeśli on sobie tego nie życzy, jest zatem sensowne odwieczne przeświadczenie, choć przeświadczenie w zasadzie może irracjonalne, że istnieje jego “nomen omen”. Wysoka częstotliwość nadawania tego imienia współcześnie – obu płciom – dowodzi jego nieśląbnącej atrakcyjności i nimbu, a kojarzonych z tymi, którzy je noszą. Stosując typologię ekspresywności imion zaproponowaną przez Annę Wierzbicką do analizy imienia Stanisław dokonujemy typologizacji imienia Aleksander:

1. Formy ciepłe i dziecinne: Alunio, Aluś, Oleś, Olunio, Oluś ...
2. Formy poufałe-anty-sentymentalne: Alek, Olek ...
3. Formy serdeczne, poufałe, określające estymę nosiciela tego imienia: Aleks, Alex, Sander ...
4. Formy nacechowane – udostojniające, hieratyzujące: Aleksander i Aleksander!, Aleksandrze i Aleksandrze!, Olku i Olku!

Dodajmy jeszcze, że w gwarach polskich nagłosowe o ulega labializacji, czyli uwargowieniu i przybiera postaci foniczne: “Olek, “Oleś, “Olesia, “Oleśka.

Bibliografia

1. A. Bańkowski, *Zmiany morfemiczne w toponimii polskiej*. Prace Onomastyczne 29. Ossolineum 1982.
2. B. Biela, S. Podobiński, *Możliwość porozumienia się między sąsiednimi gwarami (na podstawie dystrybucji języka gwarowego)*. Księga Referatów Ogólnopolskiego Seminarium Dialektologicznego. Kraków 1975.
3. H. Birus, *Poetische Namengebung zur Bedeutung der Namen in Lessings „Nathan der Weise“*. Göttingen 1978.
4. J. Bubak, *Księga naszych imion*. Ossolineum 1993.
5. J.St. Bystroń, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938.
6. *Fermentum massae mundi. Jackowi Woźniakowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Warszawa 1990.
7. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*. Kraków 1988.
8. K. Górski, *Onomastyka Mickiewicza*, „Onomastica” VI, 1960.
9. A. Grzegorzczak, *Życie jako wyzwanie*. Warszawa 1993.
10. F. Kiryk, *Jakub z Dębna na tle wewnętrznej i zewnętrznej polityki Kazimierza Jagiellończyka*. Wrocław 1967.
11. Cz. Kosyl, *Forma i funkcja nazw własnych*. Lublin 1983; tegoż, *Aluzyjność nazw własnych w utworze literackim*. Lublin 1988.
12. *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*. Warszawa 1991.
13. W. Kuraszkiewicz, *Ruthenica. Studia z historycznej i współczesnej dialektologii wschodniostowiańskiej*, Warszawa 1985.
14. I. Korcz, *Język a reprezentacja świata w umyśle*. Warszawa 1987.
15. *Onomastyka literacka*, pod redakcją Marii Biolik. Olsztyn 1993.

16. S. Podobiński, *Kreatywność jako wartość w rozumieniu Norwidowskim i współczesnym* [w:] *Wartości humanistyczne a problemy współczesnego świata* pod redakcją Stefana Folarona, Częstochowa 1993.

17. S. Podobiński, *Twoje imię z kalendarza* (etymologia wybranych imion na łamach "Życia Częstochowy" – mutacji "Życia Warszawy" w latach 1992-93).

18. *Słownik imion*, wydanie drugie. Opracowanie W. Janowowa, A. Skarbek, B. Zbijowska, J. Zbinowska. Ossolineum 1991.

19. A. Swieżawski, "*Districtus Podhonyensis*" a sprawa rzekomego nadania Podola Siemowitowi IV w świetle źródeł, "Przegląd Historyczny", 1968, z. 1.

20. Ł. Szewczyk, *Nazwy własne w twórczości Adama Mickiewicza. Uwagi o zakresie i metodach badawczych*. Acta UNC. Filologia Polska XXXIV, 1990.

21. A. Wierzbicka, *O imieniu Stanisław i semantyce derywacji ekspresywnej* [w:] *Etudes de Linguistique Romane et Slave. A Monsieur Stanisław Karolak. A l'occasion de Son soixantième anniversaire Ses amis, ses collègues, et ses élèves*. Cracovie 1992.

22. W. Żarski, *Wyrazy złożone w sanskrycie i języku polskim*. Wrocław 1991.

Stanisław Podobiński

Past and potential derivation of a forename Alexander

Summary

The text includes diachronic and synchronic analysis of the words based on stem Alexander as well as the ones based on derivatives connected with this name on word-formation basis. At the same time it describes the scope of popularity of this name some time ago and in modern times, in the country and in town.

